

LATIN PARISH ST. FRANCIS ASSISE

Aleppo, Syria
P.B.201

Ufficio parrocchiale : 00963 – 021 – 2119095

Cell: 00963-934175176

Email: Seg.par2@gmail.com



Aleppo 12.04.2021

Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!

Jesteśmy w okresie paschalnym, w którym wymieniamy pozdrowienia wielkanocne, dzieląc się z chrześcijanami, ale także ze wszystkimi Dobrą Nowiną: Zmartwychwstaniem Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Żyjemy w czasach mesjańskich ze wszystkimi tego konsekwencjami. Pomimo całego cierpienia, kryzysu – w czasach mesjańskich, w których obecny jest Jezus Chrystus. On nam obiecał, że zawsze będzie z nami.

Dopiero co obchodziliśmy niedzielę Miłosierdzia Bożego. Chrystus jest obecny wśród nas. Kontemplujemy tę Jego obecność poprzez akty miłosierdzia, które odzwierciedlają miłosierdzie Ojca. Jego ręce, które pokazał uczniom, wciąż pracują – ręce Boga, który troszczy się o swoje stworzenie, zwłaszcza o ubogich i bezbronnych. Jako chrześcijanie i osoby konsekrowane jesteśmy wezwani, aby być odbiciem obecności Zmartwychwstałego. W rzeczywistości nasze ręce są przedłużeniem rąk naszego Pana, dlatego jesteśmy przynaglani, aby zawsze dokonywać aktów miłosierdzia.

Wraz z naszą obecnością – franciszkanów, braci mniejszych – w Aleppo, akty miłosierdzia są i zawsze były obecne w naszej misji. Mówimy o przyjęciu i karmieniu głodnych. To było bardzo realne i namacalne, kiedy bracia w dzielnicy Sleymaniye-Ram w klasztorze św. Bonawentury przygarnęli rodziny ormiańskie, które uszły z życiem w czasie ludobójstwa Ormian w latach 1915–1917. Przybyli do Aleppo – setki osób niemających nic poza ubraniami, które mieli na sobie.

Ten szczególny moment w historii po I Wojnie Światowej, który można nazwać czasem głodu, rozpoczął trudną i długą drogę – drogę całkowitego oddania się franciszkanów tym biednym rodzinom, aby zaspokoić wszystkie ich potrzeby, potrzeby ludzi pełnych przerażenia, zranionych i pozbawionych wszystkiego.

Na pustyni rozpoczął się trudny proces, który rozkwitł jako jedno z najpiękniejszych i najbardziej znaczących dzieł Bożych w historii Aleppo. Jednym z dziedzin tej pracy była dystrybucja ciepłych posiłków przez długi czas – od roku 1920 do 1968. Codziennie wydawaliśmy blisko 200 posiłków dla sierot i dzieci z ubogich rodzin, które znalazły schronienie u franciszkanów, jak również dla biednych rodzin z sąsiedztwa, głównie Ormian, ale także wyznawców wszystkich religii, którzy znajdowali się

pod opieką braci mniejszych. Do tej pory okoliczni mieszkańcy pamiętają ten przejaw Miłosierdzia Bożego.

Obecnie sytuacja w Aleppo jest bardziej niepokojąca niż kiedykolwiek. Ceny żywności dramatycznie wzrosły. Coraz więcej ludzi cierpi głód, pogrąża się w biedzie, brak też bezpieczeństwa żywnościowego. Podstawowy posiłek jest poza zasięgiem większości rodzin. Nie mają nawet dość chleba, nie mówiąc już o innych produktach, które są tu codziennym pożywieniem, jak oliwki. Ludzie ustawiają się w kolejce przed piekarniami, aby kupić ograniczone porcje chleba. Często jest to jedyna żywność, na jaką mogą sobie pozwolić. Dostęp do żywności jest wymieniany przez ludzi jako ich podstawowa potrzeba. Rodzice rezygnują z jedzenia, aby dać je swoim dzieciom. W tym bardzo trudnym i krytycznym momencie historii, w czasie „eksplozji” głodu, najbardziej narażone są wdowy, sieroty, osoby starsze, chorzy i niepełnosprawni.

Jako pilną konieczność widzimy potrzebę kuchni zbiorowej, która przygotowywałaby gorące posiłki potrzebującym – obecnie nie tylko dla setek osób, ale dla wszystkich potrzebujących mieszkańców Aleppo. Chcemy ją umieścić w klasztorze franciszkanów w Ram, w tym historycznym miejscu działania Miłosierdzia Bożego, które rozmnaża chleby i ryby, aby zaspokoić głód. Koszt posiłku dla jednej osoby to 2 euro. Zapraszamy Was, abyście byli naszymi partnerami w tym dziele ukazującym czułość i miłosierdzie Zmartwychwstałego.

O. Ibrahim Alsabagh OFM